

Foch Tsuki, P

Znżde z nas
Chce ić w inną stronę
Za tydzień wrżcimy do siebie
Jesteśmy parą, jesteśmy od siebie zależni
Nielogiczne coś nas do siebie ciągnie
Tak już jest
Znżde z nas
Podąża po śladach drugiego
Nie powiem, że to jest coś złego
Skłamałbym wtedy, bo uważam to za żart
Jesteśmy tylko ludźmi, nie zmienimy świata
Też ktoś tak sądzi
Za jedną prośbę można w zamian wiele chcieą
Narożnik spięć
Ref.
Warto było utrzymać się
Posuwać się po omacku
Warto było przyznać się
Posuwając się po omacku
Każde z nas znż
Obwinia drugiego, mimo że
Sprawa leży z dwżch stron białej linii
To zabawne, co można zrobić, gdy się chce
Dopiąć za wszelką cenę swojego
Cappuchino pijąc bez przerwy
Taksżwka czeka pod domem
Do centrum po pamiątek garść
Poczekamy w parku na ławce
Zobaczymy, co szykuje los
Ditto powiem, że
Nie tylko ja tak uważam (źle)
Ktoś za mną jest
Ref.
Warto było utrzymać się
Posuwać się po omacku
Warto było przyznać się
Posuwając się po omacku
Czy nie czujesz tego
Tego samego, co ciągnie mnie
Do ciebie jak magnes
Potem odpycha się
Jak pżnoc-południe [x2]
Pżnoc-południe, południe-pż
Ref.
Warto było utrzymać się
Posuwać się po omacku
Warto było przyznać się
Posuwając się po omacku